

WPROWADZENIE DO KATECHEZY O ADWENCIE

Na początku zajęć katecheta przypomina zasady wypełniania ankiety na katechezie.

- Ankiety nie podpisujemy (ankieta anonimowa), ale jeśli komuś zależy, może to zrobić (czyli się podpisać).
- Nie pokazujemy naszych odpowiedzi osobom obok, nawet najbliższym przyjaciołom. Po lekcji oczywiście możemy im powiedzieć, co napisaliśmy. Jeśli jednak zależy nam na niezafałszowanych wynikach ankiety, z której – jak się uczniowie przekonają – coś wyniknie, to nie należy absolutnie podczas ankiety dzielić się swoimi odpowiedziami.
- Jeśli komuś zależy, to po zebraniu wszystkich ankiet może podzielić się na forum klasy tym, co napisał.

Katecheta prosi, by uczniowie, którzy ankiety nie podpisują, **WYJĄTKOWO** w tej ankiecie w górnym lewym rogu narysowali mały znak, symbol, czy rodzaj logo, który zapamiętają (dla wszelkiego mogą taki sam zaznaczyć gdzieś w zeszytcie), po którym rozpoznają potem swoją kartkę. To ważne, gdyż ankiety mają wrócić do uczniów.

Katecheta zapoznaje uczniów z pytaniami kolejno: każde **następne pytanie czyta dopiero wtedy, gdy wszyscy skończą pisać odpowiedź na poprzednie**. Pozwoli to utrzymać mniej więcej równe tempo pracy całej klasy oraz stopniować zakres problemu poruszanego w ankiecie. Odpowiedzi mogą być bardzo krótkie.

Gdy katecheta dochodzi do ostatniego pytania, musi być szczególnie delikatny. Nie chodzi o to, by uczniów straszyć śmiercią lub przypominać o jej nieuchronności. W razie, gdyby uczniowie dociekali, o co chodzi, katecheta wyjaśnia, że trzeba odpowiedzieć tak, jak się pytanie zrozumiało. Po prostu: to ciekawe, co będzie potem, więc mają napisać, czego oczekują PO życiu na ziemi.

Ankieta. UWAGA: uczniowie piszą także numer pytania!

Pomyśl i napisz – zobaczysz, co z tego wyniknie

1. Na co czekałeś (czego spodziewałeś się po tym dniu) dzisiaj rano? (czego oczekiwałeś od tego dnia?)
2. Na co czekasz najbardziej w najbliższych miesiącach?
3. Na co czekasz (czego się spodziewasz) na wakacjach?

4. Na co czekasz w życiu?

5. Na co czekasz po życiu na ziemi? (potem, po jego skończeniu)

Po zebraniu ankiety katecheta pyta uczniów o wrażenia i zapowiada, że na następnej lekcji omówi wyniki.

MODLITWA:

– Powiedzmy teraz Panu Bogu o naszych oczekiwaniach. Proszę, niech każdy z nas pomyśli: czy są one zgodne z dobrem, którego chce dla nas Bóg? Czy śmiało o tych oczekiwaniach powiedzielibyśmy Panu Jezusowi, gdyby patrzył nam prosto w oczy?

Pan Bóg i tak nas zna. Prośmy Go o spełnienie naszych dobrych pragnień, aby doprowadziły nas do radosnego spotkania z Nim po życiu na ziemi.

Śpiewamy Psalm 23: „Pan jest pasterzem moim”

lub (w starszych klasach) rozdajemy uczniom fragment Psalmu 139 i prosimy, by wypisali do zeszytu dwie do czterech linijek, które do nich najbardziej przemawiają. Potem modlimy się wspólnie tekstem Psalmu: uczniowie mogą czytać kolejno po jednym albo dwa wersety.

Panie, przenikasz i znasz mnie,
Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję.
Z daleka przenikasz moje zamysły,
widzisz moje działanie i mój spoczynek
i wszystkie moje drogi są Ci znane.
Choć jeszcze nie ma słowa na języku:
Ty, Panie, już znasz je w całości.
Ty ogarniasz mnie zewsząd
i kładziesz na mnie swą rękę.
Zbyt dziwna jest dla mnie Twa wiedza,
zbyt wzniosła: nie mogę jej pojąć.
Gdzież się oddalę przed Twoim duchem?
Gdzie ucieknę od Twego oblicza?
Gdy wstąpię do nieba, tam jesteś;
jesteś przy mnie, gdy się w Szeolu położę.

Gdybym przybrał skrzydła jutrzeńki,
zamieszkał na krańcu morza:
tam również Twa ręka będzie mnie wiodła
i podtrzyma mię Twoja prawica.
Jeśli powiem: «Niech mię przynajmniej ciemności okryją
i noc mnie otoczy jak światło»:
sama ciemność nie będzie ciemna dla Ciebie,
a noc jak dzień zajaśnieje:
<mrok jest dla Ciebie jak światło>.

Psalm 139, 1a-12

Jak analizować ankiety?

Odpowiedzi uczniów warto mniej więcej pogrupować według wybranego klucza, np.: czy w najbliższym czasie oczekują na przyjemności, czy na spotkania z innymi, czy też na ważne, decydujące o czymś wydarzenia. Czy są to sprawy radosne, czy czasem trudne (np. gdy ktoś czeka na wyniki badań lekarskich chorej, bliskiej osoby). Czy ich oczekiwania dotyczące przyszłości łączą się z planami życiowymi, z odczytywaniem powołania (dalsza nauka np. studia, przyszły zawód, założenie rodziny), czy raczej z nieokreślonym pragnieniem osiągnięcia czegoś znaczącego dla nich (sława, władza, pieniądze, podróże itp.).

Ostatnie pytanie pozwala poznać, na ile uczniowie zdają sobie sprawę ze spraw ostatecznych, czy wierzą w nie i czy mają nadzieję eschatologiczną: na zmartwychwstanie i życie wieczne z Bogiem i wszystkimi świętymi (także z bliskimi osobami).

Przy omawianiu trzeba zachować delikatność i dyskrecję. Omawiać ogólnie, zgodnie z tym, jak katecheta odczytał i pogrupował odpowiedzi, np. że niektórzy myślą o przyszłości, bo mają już plany, kim chcą być i co osiągnąć. Niekórzy myślą także o tym, jak będą służyć w swoim życiu innym (albo: co będą robić dla innych, nie myślą tylko o sobie). Niekórzy jeszcze nie potrafią wyobrazić sobie siebie w przyszłości – mają na to czas. Ale warto zastanowić się, czy myślimy bardziej o przyjemnościach, czy o tym, co dobrego może przynieść nasze życie nam, innym i światu.

Przy omawianiu ostatniego pytania katecheta może wyrazić radość z tych odpowiedzi, które wskazują na ufność w zbawienie i spotkanie: nie tylko z Bogiem, ale i z bliskimi, którzy

zmarli. Katecheta może także powiedzieć o swojej nadziei: na spotkanie z Panem i na wielkie przyjaźni w niebie, także z tymi, których tu na ziemi nie poznał.

Katecheta najpierw rozdaje podpisane kartki (jeśli takie są), a potem rozkłada pozostałe, prosząc, by uczniowie odnaleźli swoje odpowiedzi (po znaku zapisanym w rogu).

Proponuje następnie, by uczniowie napisali na swojej kartce datę i schowali ją w domu np. do koperty, by w wakacje, za rok albo po jeszcze dłuższym czasie, móc do nich sięgnąć. Zachęca, że warto to zrobić, by lepiej poznać siebie.

Omówienie ostatniej odpowiedzi może być wstępem do katechezy o oczekiwaniu na Powtórne Przyjście Jezusa Chrystusa.